

RECENZJE BOOK REVIEWS

W. Bołoz, *Kościół i ekologia. W obronie człowieka i środowiska naturalnego*, Wyd. Homo Dei, Kraków 2010, s. 171.

W ostatnich latach obserwuje się ogromne zainteresowanie tematyką ekologiczną zarówno w Polsce, jak i na świecie. Dziedzina ta zostaje coraz częściej podejmowana jako problem etyczny w kontekście problematyki współczesnej rodziny, kondycji społeczeństw oraz jako wyraz troski wobec postępu naukowego, zwłaszcza w obszarze biotechnologii. Zmiany środowiska naturalnego oraz szeroko dyskutowane w ostatnim czasie zmiany klimatyczne uświadomiły człowiekowi potrzebę powstania etyki środowiskowej, w której zawarty jest postulat odpowiedzialności za przyszłe pokolenia.

Odpowiedzią na kryzys ekologiczny jest koncepcja zrównoważonego rozwoju, której celem jest harmonizacja środowiska przyrodniczego z regulacją działalności gospodarczej, przy zagwarantowaniu równych praw w dostępie do dóbr cywilizacyjnych obecnym i przyszłym obywatelom społeczeństw. Wśród projektów mających na celu definiowanie przyczyn, rozmiarów kryzysu ekologicznego oraz wskazywania na metody jego przezwyciężania możemy wskazać na dwa nurty: biocentryzm akcentujący wspólną wartość wszystkich organizmów żywych na Ziemi oraz antropocentryzm, stawiający człowieka w uprzywilejowanej pozycji względem pozostałych gatunków.

Najnowsza publikacja ks. prof. Wojciecha Bołoz, Kierownika Katedry Bioetyki w Instytucie Ekologii i Bioetyki na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie jest próbą poszukiwania wspólnych racji łączących postawę odpowiedzialnego wykorzystania zasobów środowiska naturalnego wyrażonego przez ruchy ekologiczne z doktryną Kościoła katolickiego, podkreślającego prymat człowieka we wszechświecie. Autor jest zdania, że pomimo różnych założeń filozoficznych istnieją punkty styczne dla tych obu obszarów.

Ekologia dotyczy przede wszystkim problematyki współistnienia ludzi, zwierząt i roślin we wspólnym środowisku życia, jakie stanowi Ziemia – pisze autor. Biblia natomiast głosi pochwałę zwierząt i roślin oraz troskę o ich dobro (s. 6). Umiarkowanie i wyważenie racji w tych dwóch odmiennych stanowiskach filozoficznych umożliwić może dialog oraz podjęcie wspólnych działań na rzecz ochrony środowiska. Autor prezentuje szerokie rozumienie „środowiska” obejmującego wszelkie sfery życia człowieka. Propaguje również edukację proekologiczną, wykraczającą poza ramy informacyjne a przyjmującą rolę wychowawczą w całościowym

kształtowaniu postaw ekologicznych ze wskazaniem źródeł norm moralnych, z których powyższe zasady się wywodzą. Dlatego właśnie ks. prof. Bołoz w swojej publikacji porusza zagadnienia związane z etycznymi kryteriami wartościowania techniki, ekologią rodziny w kontekście współczesnego społeczeństwa i te związane z wątpliwościami odnoszącymi się do wprowadzania organizmów i roślin modyfikowanych genetycznie – pomimo, że centralnym zagadnieniem pozostaje poszukiwanie i uzasadnianie biblijnych podstaw ekologii.

Pojawiająca się we współczesnych dyskusjach tendencja do przypisywania chrześcijaństwu odpowiedzialności za obecny kształt środowiska przyrodniczego wydaje się mocno przesadzona. Tym bardziej, że historia Kościoła jako instytucji konserwatywnej wskazuje w wielu przypadkach na umiarkowany sceptycyzm związany z postępem naukowo-technicznym mającym wpływ na powstawanie zagrożeń o randze ekologicznej.

Odpowiedź na zarzuty przynosi Biblia, która tłumaczy pochodzenie świata od Boga oraz prezentuje jedność i swoistość oraz miejsce człowieka w stworzeniu, reguluje relacje człowieka ze światem zwierzęcym oraz wskazuje na stosunek Chrystusa do świata przyrody. Autor domaga się dostrzeżenia, a zarazem uznania ekologicznego wydźwięku tekstów biblijnych. Względny antropocentryzm świata zawarty w pismach Starego i Nowego Testamentu dostrzega w człowieku stworzenie, które w sposób odpowiedzialny zarządza przyrodą w imieniu Boga Stwórcy. Świadomość stanu oraz zagrożeń środowiska naturalnego nie czyni z człowieka pana przyrody, lecz ukazuje szczególną pozycję człowieka względem niej. Dzieje się tak dzięki istnieniu związku pomiędzy nimi, m.in. poprzez pokrewieństwo genetyczne, zależność egzystencjalną oraz wspólną przyszłość i pochodzenie od Boga (s. 11-30).

Tematykę ochrony środowiska naturalnego zapoczątkował w XX w. papież Paweł VI, a następnie kontynuował i rozszerzył w swoim nauczaniu papież Jan Paweł II. Zagadnieniom ekologicznym poświęcił on dwie encykliki: *Sollicitudo rei socialis* oraz *Centissimus Annus*, w których analizuje przyczyny kryzysu ekologicznego, wskazując na zaburzenie relacji pomiędzy człowiekiem a środowiskiem. Zajęcie stanowiska przez papieża wobec powyższych kwestii odzwierciedla postawę Kościoła katolickiego, który nie jest obojętny na zagrożenia związane ze środowiskiem naturalnym i dociera do zagadnień szczegółowych, związanych m.in. z kwestią zasobów energetycznych, wykorzystaniem energii jądrowej oraz zastosowaniem nowych metod biotechnologii.

Koncepcja „ekologii zintegrowanej” zaproponowana przez Jana Pawła II, którą ks. Bołoz prezentuje w swojej książce, musi mieć na względzie te obszary, które łączą w sobie pierwiastek duchowy (gwarantujący człowiekowi najpełniejszy rozwój) oraz pierwiastek materialny (związany z warunkami godnego bytowania na Ziemi). Aby tak się stało polityka demokratyczna musi przyjąć wymiar proekologiczny, tzn. taki, w którym troska państwa o jakość życia obywateli będzie odbywać się w zgodzie z respektowaniem zasady wyrażonej na Sztokholmskiej Konferencji ONZ z 1972 r. Traktowała ona *działania na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego jako wyraz szacunku dla osobowej godności człowieka, a przez to rezygnujących ze wszystkich działań godzących w środowisko i zagrażających człowiekowi*.¹

Poszukiwanie przez autora nowej alternatywy sprzyjającej ochronie środowiska naturalnego i ludzkiego doprowadziło go do stwierdzenia, że promocja postaw ekologicznych powinna odbywać się poprzez tworzenie nowej solidarności międzyludzkiej w perspektywie harmonijnego i pełnego rozwoju osobowego². Dlatego postulatem nadrzędnym czyni autor konieczność rewizji podstawowych założeń związanych ze zmianą modelu samo-realizacji człowieka. Przedkłada zatem akcent wychowania do odpowiedzialności i dbałości o jakość życia na Ziemi nad postawę konsumpcyjną. W odejściu od indywidualizmu oraz docenieniu roli dobra wspólnego widzi on możliwości rozwoju postaw proekologicznych. Istotnym dla autora wydaje się również postulat prawa człowieka do środowiska, w którym gwarancja tego prawa ma swoje źródła w odwołaniu się do naturalnego środowiska ludzkiego oraz środowiska ludzkiego odnoszącego się do ludzkiego ducha.

Ochrona środowiska naturalnego, znajdująca swój wyraz w zachowaniu równowagi ekosystemu wydaje się niepełna dopóty, dopóki nie nastąpi rewitalizacja środowiska samego człowieka, w którym naczelną zasadą będzie poszanowanie godności każdej istoty ludzkiej. Konieczność rozwoju środowiska duchowego człowieka staje się współwarunkiem rozwoju świadomości względem ochrony środowiska przyrodniczego. *Kryzys ekologiczny jest zarazem kryzysem moralnym* – pisze autor i właśnie w tym kontekście chciałby, aby rozpatrywać współcześnie problematykę ekologiczną.

Lektura książki *Kościół i ekologia* pozwala zrozumieć aksjologiczne podstawy ochrony środowiska przyrodniczego zakorzenione w chrześcijaństwie. Napisana w sposób wyważony prezentuje podstawy rozumowania ekologicznego biorąc pod uwagę

szeroką panoramę zagadnień. Publikacja nie tylko dla ekologów i studentów ochrony środowiska.

Karolina Smoderek

¹ Por. W. Bołoz za: J. Łukomski, Podstawy chrześcijańskiej etyki środowiska naturalnego, w: *Ochrona środowiska w filozofii i teologii*, red. J. M. Dołęga, J. W. Czartoszewski, Warszawa 1999, s. 185.

² Por tenże, s. 10.